

Były szef policji zatrzymany na lotnisku przez CBA

3 marca 2025

Zbigniew M., były komendant główny policji został zatrzymany w piątek przez CBA na lotnisku Chopina. Teraz sąd uwzględnił wniosek Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu i zasądził tymczasowy areszt na trzy miesiące. M., były szef polskiej policji podejrzany jest o popełnienie pięciu czynów związanych z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej.

„Wniosek o zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego został złożony przez prokuratora w Sądzie Rejonowym w sobotę” – poinformowała rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu Karolina Stocka-Mycek. W komunikacie zaznaczono, że były szef policji podejrzany jest o popełnienie pięciu czynów związanych z udziałem w ubiegłym roku w zorganizowanej grupie przestępczej. Jej celem było popełnianie m.in. przestępstw skarbowych, gospodarczych oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości.

Informację o aresztowaniu Zbigniewa M. potwierdził szef MSWiA Jacek Dobrzyński. „Były komendant główny policji został zatrzymany na lotnisku Chopina w związku z przestępstwami z kategorii przestępstw gospodarczych” – powiedział w Polsat News Dobrzyński. „Do zatrzymania doszło w piątek wieczorem po wyjściu z samolotu, którym Zbigniew M. przyleciał ze Sri Lanki. M. był zaskoczony, gdy zobaczył agentów CBA” – podkreślił.

„Polsat News” przypomina, że piątkowa akcja z CBA nie jest pierwszą w historii Zbigniewa M. W 2018 roku on oraz byli dyrektorzy łódzkiej i poznańskiej delegatury CBA Krzysztof A. i Jacek L. zostali zatrzymani na polecenie Podkarpackiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Rzeszowie.

Wówczas M. usłyszał 10 zarzutów. Wśród nich było ujawnienie informacji z prowadzonych postępowań karnych, a także na temat planowanych działań.

„Zbigniew M. sprawował funkcję komendanta głównego policji w latach 2015-2016. Ze stanowiska zrezygnował sam. Tłumaczył tę decyzję tym, że byli pracownicy Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji przygotowali wobec niego prowokację. Pojawiły się informacje, że chodzi o wydarzenia sprzed kilkunastu lat, kiedy M. pracował w Kaliszu” – czytamy na stronie PolsatNews.pl. Według mediów, były informator policji miał go szantażować. Sugerował, jakoby Zbigniew M. przyjął od niego kilka butelek alkoholu oraz pożyczył 10 tys. zł, których nie oddał.

M. jest twórcą oraz byłym członkiem Zespołu ds. Uprawnień. Współtworzył algorytm działań policji w sytuacjach kryzysowych oraz był koordynatorem i twórcą struktur Centralnego Biura Śledczego Policji.

Na podstawie: PolsatNews.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)